

*Sygn. akt VIA Ca 904/12*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 7 grudnia 2012 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA – Jerzy Paszkowski*

*Sędzia SA – Agata Zając*

*Sędzia SO del. – Marian Kociotek (spr.)*

*Protokolant – sekr. sąd. Agnieszka Janik*

*po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2012 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa K. B.*

*przeciwko A. K.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji pozwanej*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 2 lutego 2012 r.*

*sygn. akt IV C 954/08*

*I oddala apelację;*

*II zasądza od A. K. na rzecz K. B. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.*

Sygn. akt. VI ACa 904/12

### ***Uzasadnienie faktyczne***

Powód – K. B. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. K. kwoty 159.446,58 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 2 lutego 2012 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 159.446,58 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty, oraz koszty procesu w kwocie 7.973,- zł.

Orzeczenie to zostało oparte na następujących ustaleniach i rozważaniach.

W dniu 8.09.2005r. K. B. i A. K. zawiązali spółkę (...) spółka z o.o. z kapitałem zakładowym 50.000 zł., pokrytym po połowie przez obu wspólników, a jej przedmiotem miało być m.in. prowadzenie działalności w zakresie ochrony

zdrowia ludzkiego i zabiegów kosmetycznych. Umowa spółki przewidywała możliwości podwyższenia kapitału zakładowego wkładami pieniężnymi. Następnie, w dniu 26.10.2005r. K. B. udzielił A. K. pożyczki w kwocie 117.500 zł., której odbiór potwierdzony został w umowie. W umowie zapisano obowiązek zwrotu pożyczki, jednak nie wskazano konkretnej daty zwrotu; zamieszczono zaś zapis, że zabezpieczeniem spłaty będą udziały w spółce (...). Zabezpieczenie miało być zrealizowane w ten sposób, że w przypadku braku niespłacenia pożyczki udziały w spółce stałyby się własnością pożyczkodawcy. Spółka zawiązana przez strony działalność prowadzić miała w W., w budynku należącym do K. B.. W celu adaptacji lokalu na potrzeby działalności gospodarczej spółki (...), ze środków spółki, w tym ze środków A. K. pozyskanych z pożyczki uzyskanej od K. B. przeprowadzony został remont lokalu. Remont przeprowadzała firma wynajęta przez K. B., zaś płatności za remont przeprowadzano z konta spółki. Jednak wspólnicy zaprzestali działalności w ramach spółki (...), ale nie rozliczyli majątku spółki, w tym osobistych nakładów wspólników na majątek spółki. W dniu 5.06.2008r. A. K. wystąpiła z wnioskiem do Sądu Rejonowego (...) w W. o ustanowienie kuratora dla (...) spółki z o.o.

Pismem z dnia 1.07.2006r. K. B. wezwał A. K. do zwrotu pożyczonych pieniędzy w kwocie 117 500 zł. wraz z odsetkami i wyznaczył jej do tej czynności termin 14 dni od daty jego otrzymania. W następstwie braku spełnienia tych świadczeń wystosował w dniu 18.10.2006r. wezwanie o zapłatę w terminie trzech dni. Brak dokonania zapłaty ze strony A. K. spowodował wniesienie do Sądu Okręgowego w W. pozwu o zapłatę w trybie postępowania nakazowego upominawczego. Pozew obejmujący roszczenie z tej umowy pożyczki i roszczenia uboczne wpłynął do sądu w dniu 24.11.2006 r. W wydanej nakazie zapłaty w dniu 1.12.2006 r. Sąd Okręgowy w W. uwzględnił powództwo i zasądził od A. K. na rzecz powoda K. B. kwotę 134.202 zł. wraz z ustawowymi odsetkami. Jednak w dniu 3 kwietnia 2007 r. Sąd umorzył postępowanie z uwagi na cofnięcie powództwa przez powoda, bo strony podjęły negocjacje ugodowe. Do ugody jednak nie doszło, bo na jej warunki nie zgodziła się A. K..

W dniu 15 października 2007r. K. B. złożył A. K. pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy pożyczki. Następnie w październiku 2006r, dokonał zapłaty podatku za dokonaną czynność cywilnoprawną w wysokości 2350 zł i dodatkowo kwotę 350 zł z tytułu zaległych za to odsetek. Do chwili wyrokowania żadna z tych kwot nie została zwrócona powodowi.

Przy takim stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, że okolicznością bezsporną jest fakt udzielenia przez powoda osobie pozwanej pieniężnej pożyczki, gdyż fakt ten nie został skutecznie zakwestionowany przez pozwaną. Sąd zwrócił uwagę, że z art. 720 k.c. wynika, że skuteczność umowy pożyczki nie jest uzależniona od tego czy w jej treści został określony termin zwrotu jej przedmiotu, ale od tego czy w ogóle został wskazany w niej obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki, a taki zamieszczono w umowie. Jest to więc element przedmiotowo istotny tej umowy, bez którego w ogóle nie dochodzi do jej zawarcia. Zdaniem Sądu powód w pełni wykazał to, że przeniósł na pozwaną odpowiednią kwotę pieniędzy i w związku z tym spełnił warunek wykazania spełnienia przez siebie świadczenia z tej właśnie umowy. W przeciwieństwie do powoda – pozwana nie wykazała by zwróciła powodowi przedmiot pożyczki wraz z odsetkami. W dalszej części Sąd zwrócił uwagę, iż zobowiązanie dotyczące pożyczki powstało pomiędzy osobami fizycznymi i nie ma podstaw łączenia do tej sprawy spółki (...), której wspólnikami są strony umowy pożyczki. Ewentualne rozliczenia majątkowe związane ze spółką nie są przedmiotem rozpoznania w tejże sprawie, gdyż kognicja sądu rozpoznającego tę sprawę sprecyzowana została poprzez żądanie i okoliczności faktyczne je uzasadniające. Sąd przywołał dyspozycję art. 723 k.c., która przewiduje, iż dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu dającego pożyczkę. Wypowiedzenie pożyczki nastąpiło w dniu 15 października 2007r. Wobec niezwrócenia kwoty pożyczki z odsetkami po stronie pożyczkodawcy powstało roszczenie o zwrot, co zdaniem Sądu jest w pełni uzasadnione. Kwota pożyczki winna być powiększona o oprocentowanie w wysokości 11% w skali roku, co powoduje, że uzasadnione jest roszczenie obejmujące skapitalizowaną kwotę odsetek umownych za okres od dnia 26 października 2005r do dnia 8 czerwca 2008r w wysokości 39.341,58 zł. W związku z wypowiedzeniem pożyczki dokonany w dniu 13 lipca 2006 r. pozwana miała obowiązek jej zwrotu do dnia 26 sierpnia 2006 r. Ponadto pozwana jest zobowiązana do zapłaty odsetek za dalszy okres, skoro strony tej umowy przesadziły o odpłatnej formie udzielonej pożyczki pieniężnej, a pozwana nadal korzysta z pożyczonych pieniędzy. Zdaniem Sądu zostało udowodnione, że powód w wyniku niewykonania przez pozwaną obowiązku zwrotu pożyczki poniósł szkodę majątkową, na którą składa się uiszczony podatek od czynności cywilnoprawnej, jaką była sama umowa pożyczki, w wysokości 2350 zł oraz kwota

uiszczonych odsetek ustawowych od tej kwoty. Powód jako pożyczkodawca wypełnił ten obowiązek, który był ściśle zastrzeżony w umowie w stosunku do osoby pożyczkodawcy. W konkluzji Sąd wskazał, iż uwzględnił powództwo na podstawie art. 720 k.c. w zw. z art. 723 k.c., art. 415 k.c., art. 481 §1-3 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mającego wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) naruszenie art. 60 k.c. w zw. z art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 233 §1 k.p.c. i art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód z pozwaną zawarli w dniu 26 października 2005 r. umowę pożyczki na warunkach ustalonych w przedstawionym przez powoda dokumencie, w sytuacji gdy do przekazania pieniędzy doszło w innych okolicznościach i na innych warunkach,

b) naruszenia art. 60 k.c. w zw. z art. 61 §1 k.c. w zw. z art. 65 §1 i § 2 k.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że strony zawarły w dniu 26 października 2005 r. umowę pożyczki w rozumieniu art. 720 k.c. z uwagi na brak elementu przedmiotowo istotnego dla pożyczki, a mianowicie żądania zwrotu przekazanej kwoty,

2. naruszenie prawa materialnego poprzez:

a) przyjęcie, że pozwana ma legitymację bierną w sprawie, podczas gdy do przekazania pieniędzy w kwocie 100.000 zł. doszło na rzecz P. K.,

b) naruszenie art. 387 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, gdyż pozwana nie dysponowała środkami finansowymi i nie miała w tych dniach możliwości zarobkowych czy majątkowych, które pozwalałyby jej zwrócić taką kwotę pożyczki;

c) naruszenie art. 83 k.c. poprzez jego niezastosowanie, gdyż z materiału dowodowego wynika, że rzeczywistym zamiarem stron nie było udzielenie pożyczki pozwanej, lecz nabycie przez powoda całości/znaczej części udziałów posiadanych przez pozwaną w (...) spółce z o.o., a także dokonanie remontu lokalu mieszkalnego będącego własnością powoda a najmowanego przez spółkę (...) za określony rynkowy czynsz;

d) naruszenie art. 58 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, gdyż z materiału dowodowego wynika, że prawdziwym celem dokonywanej czynności było nabycie przez powoda całości/znaczej części udziałów posiadanych przez pozwaną w spółce (...), a także dokonanie remontu lokalu mieszkalnego powoda najmowanego przez spółkę (...) za określony rynkowy czynsz, co w konsekwencji jest rażąco krzywdzące i nielojalne dla pozwanej, a tym samym sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i winno skutkować uznaniem tej czynności prawnej za nieważną;

e) naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, gdyż mając na uwadze prawdziwy cel dokonywanej czynności, a mianowicie biorąc pod uwagę zamiar nabycia przez powoda całości/znaczej części udziałów posiadanych przez pozwaną w spółce (...), a także dokonanie remontu lokalu mieszkalnego powoda najmowanego przez spółkę (...) za określony rynkowy czynsz powoduje, że dochodzenie przez powoda roszczeń w niniejszym postępowaniu jest nadużyciem prawa podmiotowego stanowiącym naruszenie zasad współżycia społecznego.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przypisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

### ***Uzasadnienie prawne***

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny uznając trafność ustaleń faktycznych oraz słuszność oceny prawnej dokonanej przez Sąd Okręgowy, przyjmuje je za własne. Zarzuty naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego, są chybione.

Zagadnieniem zasadniczej wagi dla sprawy jest to czy pomiędzy stronami doszło do pożyczki pieniędzy, a jeśli doszło - na jakich warunkach. Pozwana nie kwestionuje tego, że podpisała umowę pożyczki z dnia 26.10.2005 r., tego, że powód przekazał jej pieniądze za pośrednictwem męża, jeszcze wcześniej, zanim doszło do podpisania umowy pożyczki. Ponadto pozwana nie wskazała na żadne inne ustalenia, z których wynikałoby, żeby to mąż był pożyczkobiorcą lub aby uzgodniono warunki zwrotu pożyczki. Zdaniem sądu apelacyjnego okoliczności w jakich doszło do przekazania pożyczanych pieniędzy, podpisania umowy pożyczki przez strony, a następnie przeznaczenie tychże pieniędzy ( art. 60 k.c. ) dają opis sytuacyjny, na podstawie którego należy dokonać interpretacji pisemnej umowy zawartej w dniu 26.10.2005 r. Zapis art. 65 §2 k.c. nakazuje bowiem by nie opierać się tylko na dosłownym brzmieniu umowy dokonując jej interpretacji, a brać pod rozwagę zamiar stron oraz cel umowy. Ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności podlegają modyfikacjom - nieistotnym dla sprawy –takim oto, że w dniu 26.10.2005 r. doszło do spisania umowy pożyczki, której przedmiot wcześniej już został wydany pożyczkobiorcy. Odebranie pożyczki nastąpiło za pośrednictwem męża pozwanej. Stąd też zarzut pozwanej naruszenia granic swobodnej oceny dowodów ( art. 233 §1 k.p.c. ) w wyżej wymienionym zakresie jest zupełnie bezpodstawny. Z kolei zarzut pozwanej naruszenia art. 233 §1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że strony zawarły w dniu 26 października 2005 r. umowę pożyczki w rozumieniu art. 720 k.c. z uwagi na brak elementu przedmiotowo istotnego dla pożyczki, a mianowicie żądania zwrotu przekazanej kwoty – opiera się na nieporozumieniu. Prawidłowe sformułowanie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powinno polegać na wskazaniu dowodów, których zarzut dotyczy oraz przytoczeniu okoliczności, które świadczą o tym, iż Sąd uznał te dowody za wiarygodne i mające moc dowodową lub niewiarygodne i nie mające mocy dowodowej, mimo że nie powinien tego uczynić. Prawidłowe sformułowanie takiego zarzutu powinno też wskazywać, dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik postępowania. Natomiast apelująca, w treści zarzutu apelacyjnego nie zarzuca dokonania wadliwej oceny materiału dowodowego wyrażającej się we wskazanych ustaleniach faktycznych, lecz zarzuca błędną ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego. Naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. nie można utożsamiać z błędnymi ustaleniami faktycznymi, a tym bardziej z błędną oceną prawną stanu faktycznego.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 387 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Przepis art. 387 k.c. dotyczy wyłącznie przypadków niemożliwości obiektywnej, gdy istnieje stan niewykonalności świadczenia przez kogokolwiek, uzasadniony ograniczeniami wynikającymi z praw natury oraz stanu wiedzy i techniki. Za obiektywnie niemożliwe uznaje się także zachowania, które faktycznie są możliwe, ale ocena ekonomiczna wskazuje na ich całkowitą nieracjonalność. Ta ostatnia sytuacja, określana mianem niemożliwości gospodarczej, zazwyczaj pojawia się wyłącznie po powstaniu zobowiązania, nie znajdzie więc wówczas zastosowania przepis art. 387 k.c., a raczej art. 475 k.c. Zwrot kwoty pożyczki udzielonej pozwanej przez powoda, z natury rzeczy był obiektywnie możliwy. Pozwana bowiem mogła dokonać zwrotu z własnych środków, jak i środków obcych, także pożyczonych. Zaś odnosząc się do możliwości zwrotu pożyczki – możliwości subiektywnych pozwanej – choć są to okoliczności irrelevantne w świetle art. 387 § 1 k.c. – to wskazać należy, iż pozwana otrzymała środki pieniężne, środki te przeznaczyła na wkład w kapitale spółki, a ta dalej poczyniła nakłady na remont lokalu. Środki te nie zniknęły a przekształciły się w inne prawa majątkowe, których dysponentem była pozwana – poprzez dysponowaniem prawami udziałowymi, a także będąc członkiem zarządu spółki (...). W tych okolicznościach nie ma podstaw do twierdzenia, że pozwana nie miała żadnego majątku, który pozwalałby jej zwrócić pożyczone środki. Ponadto, pozwana nie wykazała, że nie posiadała żadnego innego majątku poza tym ujawnionym w sporze.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 83 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Z materiału dowodowego nie wynika, by rzeczywistym zamiarem stron nie było udzielenie pożyczki pozwanej, lecz nabycie przez powoda całości/ znacznej części udziałów posiadanych przez pozwaną w (...) spółce z o.o., czy też dokonanie remontu lokalu mieszkalnego będącego własnością powoda a najmowanego przez spółkę (...) za określony rynkowy czynsz. Zdaniem pozwanej – z materiału dowodowego ustalonego sprawie - ma wynikać, że rzeczywisty zamiar stron był inny aniżeli

udzielenie pożyczki pozwanej przez powoda, a okolicznością obiektywną potwierdzającą tę wersję był fakt, że pozwana nie dysponowała środkami pozwalającymi na zwrot pożyczki. Już ze zdania pierwszego § 1 art. 83 wynikają przesłanki niezbędne do uznania czynności prawnej pozornej. Charakteryzują je trzy elementy: 1) oświadczenie musi być złożone tylko dla pozoru, 2) oświadczenie musi być złożone drugiej stronie, 3) adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru. Wskazane elementy oczywiście muszą wystąpić łącznie, brak któregokolwiek z nich nie pozwala na uznanie czynności prawnej za dokonaną jedynie dla pozoru. Pozwana nigdy nie twierdziła, że zawierając umowę pożyczki godziła się na zawarcie jej dla pozoru, ukrywając rzeczywisty cel transakcji. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, iż „nieważność czynności prawnej z powodu pozorności złożonego oświadczenia woli może być stwierdzona tylko wówczas, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został przejawiony wobec drugiej strony tej czynności otwarcie tak, że miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli jej kontrahenta i w pełni się z tym zgadza ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1998 r., II CKN 816/97 ).

Pozwana w końcu zarzuca, że prawdziwym celem dokonywanej czynności było nabycie przez powoda całości/znaczej części udziałów posiadanych przez pozwaną w spółce (...), a także dokonanie remontu lokalu mieszkalnego powoda najmowanego przez spółkę (...) za określony rynkowy czynsz, co w konsekwencji powinno powodować uznanie umowy za nieważną na podstawie art. 58 § 2 k.c., ewentualnie uznanie żądania powoda zwrotu pożyczki za nadużycie prawa, w ramach art. 5 k.c. Pozwana nie wykazała jednak by powód od samego początku przekazując środki pieniężne pozwanej liczył na przejęcie udziałów w spółce (...), czy też, że za pożyczone środki wyremontuje mieszkanie bez żadnych kosztów ze swojej strony. W konsekwencji w myśl regulacji art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. Sąd wyciąga negatywne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Sprowadza się to do ryzyka niekorzystnego dla pozwanej rozstrzygnięcia. Jeśli chodzi o zabezpieczenie spłaty pożyczki na udziałach spółki (...) to tego zapisu umowy nie można interpretować w sposób wykraczający poza istotę zabezpieczenia spłaty, konstrukcją prawną powszechnie stosowaną przy znacznych kwotach transakcji. Zresztą z uwagi na niezachowanie właściwej formy – bowiem przepis art. 180 k.s.h. wymaga by zbycie udziału czy zastawienie było dokonane w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi – ta forma zabezpieczenia od początku była nieskuteczna.

Jeśli chodzi o remont lokalu położonego w domu powoda to faktycznie został przeprowadzony ze środków (...) spółki z o.o., które wcześniej pozwana włożyła do spółki w formie wkładu z pożyczki udzielonej przez powoda należy wziąć pod uwagę następujące okoliczności. Najem lokalu położonego w domu powoda przez powoda został wypowiedziany spółce (...), następnie spółka ta wydała lokal wynajmującemu nie uzyskując zwrotu nakładów na lokal, a sama spółka ma problemy z należytą reprezentacją spółki. Mimo, iż pozwana nie wykazała, że powód udzielając pożyczkę pozwanej czynił to w celu wyremontowania lokalu kosztem powódki, to do rozważenia pozostaje, czy zaistniały w tym zakresie stan faktyczny nie uzasadnia postawienia powodowi zarzutu nadużycia prawa, jakiego dopuścić się miałyby żądając od pozwanej zwrotu pożyczki. Stanowisko orzecznictwa na podstawie art. 5 k.c. zasadniczo sprowadza się do tego, że podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego spowodowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony" (uzasadnienie wyr. SN z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607 ). Zaś samo nadużycie prawa podmiotowego to zachowanie rażące, nieakceptowalne z aksjologicznego, ewentualnie teleologicznego punktu widzenia. W tym zakresie odwołać się należy do inicjatywy dowodowej pozwanej ( art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. ) i stwierdzać należy, iż materiał dowodowy nie upoważnia do postawienia takich zarzutów powodowi. Pozwana nie wykazała bowiem z jakich powodów doszło do wypowiedzenia przez powoda umowy najmu lokalu spółce (...), czy ze strony powoda było to zachowanie nieetyczne, obliczone na wykorzystanie pozwanej. W orzecznictwie przyjmuje się, iż domniemanie przemawia za tym, że ten, kto korzysta z tego prawa, czyni to w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego. Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie obalić i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania jako nadużycia prawa, nie zasługującego na poparcie z punktu widzenia zasad współżycia społecznego ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1965 r., III CR 278/65 ). Pozwana nie wykazała też dlaczego spółka (...) nie dochodziła zwrotu nakładów na najmowany od powoda lokal; dlaczego spółka której była jedynym członkiem zarządu stara się o ustanowienie kuratora, co stało się z innym majątkiem spółki (...). W orzecznictwie przyjmuje się, że ujemne następstwa niestaranego działania strony, wobec której uprawniony

wykonuje swoje prawo, nie mogą być usuwane przez zastosowanie artykułu 5 k.c. ( Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1997 r., II CKN 118/97 ). Niewątpliwie, stan spółki i jej bezczynność leży w sferze odpowiedzialności pozwanej, której na powoda nie można przerzucić.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono stosownie do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c.